

PSL chce odebrać bogatym 500 zł na dziecko

19 maja 2017

Polskie Stronnictwo Ludowe uderza w tony iście ludowe. Znany dotychczas z liberalnych poglądów gospodarczych lider Władysław Kosiniak-Kamysz przedstawił propozycje, która zakłada wykluczenie z programu osób zarabiających powyżej 20 tys. zł miesięcznie.

Zmiana, którą proponują ludowcy zakłada zmianę charakteru świadczenia – z uniwersalnego na targetowane według dochodu. Zdaniem Kosiniaka-Kamysza osoby o najwyższych zarobkach nie powinny otrzymywać pomocy z budżetu państwa. Wskazał też na inny mankament programu – sztywny próg uprawniający do otrzymywania 500 zł na pierwsze dziecko. PSL proponuje zamiast tego mechanizm „złotówka za złotówkę”, umożliwiający otrzymywanie pomniejszonego świadczenia przez gospodarstwa, które nieznacznie przekroczyły ustawową wysokość dochodów. Przykładowo – jeśli dochód w rodzinie przekracza próg o 40 zł, to rodzina otrzymuje wówczas nie 500, a 460 zł. Według obliczeń przedstawionych przez polityka, takie rozwiązanie zapewniłoby wsparcie dla 400 tys. rodzin.

Ludowcy argumentują, że nie ma żadnego ekonomicznego ani społecznego uzasadnienia aby pieniądze z programu trafiały do majątnych obywateli. Kosiniak- Kamysz uważa, że środki te można przeznaczyć na inne cele. – Wolę dać te pieniądze samotnej matce, która zarabia 2 tys.złotych. Na pewno to miałoby charakter sprawiedliwości społecznej. A to bardzo ważne – mówił w „Poranku Radia TOK FM”. Polityk zaznaczył, że jego partia nie opowiada się za likwidacją programu w przypadku odsunięcia PiS od władzy, lecz za jego usprawnieniem.

Uniwersalny charakter świadczenia był formą powszechnie

stosowaną w krajach europejskich w czasach welfare state. Takie rozwiązanie w zamyśle miało zwiększyć akceptację społeczną, szczególnie bogatych obywateli, dla redystrybucji zasobów oraz wygaszać antagonizmy klasowe. Twórcy wychodzili z założenia, że osoby z wysokimi dochodami też muszą czuć się beneficjentami systemu socjalnego.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu